

Sygn. akt II K 295/14

1 Ds. 846/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08.04.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Małgorzata Łasecka

przy udziale Prokuratora Asesora Łukasza Chrapek

po rozpoznaniu w dniach 21.10.2014r., 21.10.2014r. , 02.12.2014r., 21.01.2015r. , 08.04.2015r. sprawy karnej

P. K. urodz. (...) w L.

s. A. i K. z d. K.

oskarżonego o to , że :

w dniu 31 października 2013 roku w L. woj. (...) kierował po drodze publicznej samochodem marki M. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym o godzinie badania: 18:51 -1,05 promila(0,50 mg/dm³) alkoholu w wydychanym powietrzu , 19:13-0,92 promila (0,44 mg/dm³) alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178a §1 kk

I. uznaje oskarżonego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku z tą różnicą, iż przyjmuje, że kierował pojazdem pomiędzy godziną 17.00 a 17.20 i wówczas znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0,9 promila alkoholu we krwi tj. czynu z art. 178 a §1 kk i za to na podstawie 178a §1k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawiania wolności ,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu P. K. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.Dz.U.1983.49.223 z późn. zm.) wymierza mu opłatę w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31.10.2013 r., przed godziną 17.00 przebywał w „kasynie Wulkan”, gdzie pracowała P. G. (1). Po godzinie 17.00 P. G. (1) poprosiła oskarżonego, aby podwiózł ją oraz córkę do centrum miasta. Gdy poruszali się ul. (...), ruch był utrudniony z uwagi na samochody stojące do świateł. W pewnym momencie oskarżony podjął decyzję o wyminięciu stojących pojazdów lewym pasem. W tym czasie T. C. (1) usiłował włączyć się do ruchu z drogi podporządkowanej po

prawej stronie. M. B. (1), stojący w korku do świateł i poruszający się S. (...) postanowił wpuścić włączającego się do ruchu T. C. (1). Kiedy T. C. (1) wjeżdżał na pas do jazdy przeciwnej, zderzył się z wyprzedzającym kolejkę pojazdów samochodem kierowanym przez P. K.. Oskarżony w czasie tego zdarzenia tj. pomiędzy godziną 17.00 a 17.20 znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0,9 ‰ alkoholu we krwi, bądź prowadzącym do przekroczenia tej wartości.

dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 153
- zeznania świadka K. S. k.36, k. 71, k. 153
- zeznania świadka M. B. k.28, k. 68, k. 153v
- zeznania świadka T. C. k. 31, k. 70, k. 154
- zeznania świadka P. G. – k. 30, k. 166,
- zeznania świadka A. L. k. 167
- zeznania świadka P. W. – k. 35, k. 57, k. 154
- opinia pisemna biegłego L. K. k.75, 161, k. 179
- opinia ustna-uzupełniająca biegłego L. K. k.174, k. 197,
- protokół badania trzeźwości – k. 2

Bezpośredni po kolizji, P. K. oddalił się z miejsca zdarzenia. Na miejsce po kilku minutach przyjechała policja. Kiedy funkcjonariusze wykonywali czynności związane ze zdarzeniem drogowym, oskarżony powrócił na miejsce kolizji i stanął wśród osób obserwujących, popijając

piwo (...). Do czasu zatrzymania przez policjantów wypił 1/3 z małej butelki tego piwa.

dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 153
- zeznania świadka K. S. k.36, k. 71, k. 153
- zeznania świadka M. B. k.28, k. 68, k. 153v
- zeznania świadka T. C. k. 31, k. 70, k. 154
- zeznania świadka P. G. – k. 30, k. 166,
- zeznania świadka A. L. k. 167
- zeznania świadka P. W. – k. 35, k. 57, k. 154

Z uwagi na to, funkcjonariusze poddali go badaniu na jego zawartość w organizmie. Pierwsze badanie przeprowadzono o godzinie 17.51, z wynikiem 0,5 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugie badanie, wykonane o godzinie 19.13 dało wynik 0,44 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. W toku dalszych czynności oskarżony przewieziony został do (...) Centrum Medycznego w L., gdzie pobrano od niego trzy próby krwi. Próba pobrana

o godzinie 19.00 zawierała 0,79 ‰ alkoholu. Próba pobrana o godzinie 20.00 zawierała 0,67 ‰ alkoholu. Próba pobrana o godzinie 21.00 zawierała 0,46 ‰ alkoholu.

dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 153
- zeznania świadka K. S. k.36, k. 71, k. 153
- zeznania świadka M. B. k.28, k. 68, k. 153v
- zeznania świadka T. C. k. 31, k. 70, k. 154
- zeznania świadka P. G. – k. 30, k. 166,
- zeznania świadka A. L. k. 167
- zeznania świadka P. W. – k. 35, k. 57, k. 154
- opinia pisemna biegłego L. K. k.75, 161, k. 179
- opinia ustna-uzupełniająca biegłego L. K. k.174, k. 197,
- protokół badania trzeźwości k. 2
- opinia k.95
- opinia k. 97
- opinia k.100

P. K. ma 36 lat i jest zatrudniony na 1/4 etatu- miesięczne wynagrodzenie to 400 złotych. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo –jest osobą uzależnioną od alkoholu. W chwili czynu nie miał zniesionej lub ograniczonej w znacznym stopniu rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Był uprzednio karany sądownie za przestępstwa.

dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 153
- dane o karalności oskarżonego k.53, k. 178
- opinia psychiatryczno – psychologiczna – k. 39

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarówno w toku postępowania przygotowawczego jaki i sądowego kategorycznie wyjaśniał, że nie spożywał żadnego alkoholu przed zdarzeniem. Wskazał natomiast, że wypił 1/3 butelki piwa oraz około 100 gram wódki dopiero po kolizji, do czasu zatrzymania przez policję.

dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 153

Sąd zważył, co następuje:

Na wiarę zasługiwały wyjaśnienia O. J. w zakresie w jakim przyznał on, że 31.10.2013 r. doprowadził do zdarzenia drogowego, po którym spożył około 1/3 butelki piwa. Wyjaśnienia te były kategoryczne i jednoznaczne. Znajdowały

nadto potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w dowodzie z wiarygodnych w tej części zeznań chociażby świadków P. W. (2) i K. S. (2).

Za nieprawdziwe uznał natomiast Sąd wyjaśnienia oskarżonego kiedy przekonywał po pierwsze, że jadąc w dniu 31.10.2013 r. samochodem nie znajdował się w stanie nietrzeźwości albowiem nie spożywał uprzednio żadnego alkoholu, a po drugie, że po kolizji spożył z nieznanymi mu osobami około 100 gram wódki.

Twierdzenia o nie spożywaniu alkoholu przed godziną 17.00 stały w całkowitej sprzeczności z treścią kolejnych opinii biegłych. Były one w ocenie Sądu rzetelne, a wypływające z nich wnioski układały się w logiczną całość. Oceniając je Sąd nie doszukał się podstaw, dzięki którym mógłby odmówić im wiary. Płynące z nich konkluzje, choć początkowo wydane w oparciu o błędne założenia dotyczące godziny badania alkoholu w wydychanym powietrzu i godziny zdarzenia, ostatecznie były należycie uzasadnione, a Sąd przyjął je za prawdziwe w całej rozciągłości. Ponadto były wydane przez osobę posiadającą fachową wiedzę w odpowiednim zakresie i wyraźnie wskazywały, że przed spożyciem przez P. K. piwa, znajdował się w jego organizmie alkohol o stężeniu co najmniej – przy uwzględnieniu granic błędu wyliczenia - 0,9 ‰. Biegły L. K. w treści opinii uzupełniającej wprost wskazał, że „gdyby oskarżony wypił tylko i wyłącznie to piwo po godzinie 17.00, to by miał mniejsze stężenie alkoholu we krwi niż rzeczywiście zmierzono ...(vide: k. 174v)”. Zachowując roztropność, biegły wnioskował o dodatkową uzupełniającą opinię pisemną, gdzie ostatecznie potwierdził stanowisko, że przy właściwym założeniu, iż oskarżony pomiędzy 17.20 a 17.45 wypił 1/3 małej butelki piwa, to około godzinny 17.00 miał 1.10 ‰ alkoholu we krwi, przy błędzie obliczeniowym wynoszący 0,1- 0,2 ‰ (vide: k. 191).

W tym stanie rzeczy, kierując się zasadą z art. 5 §2 k.p.k. Sąd ustalił, że w momencie spowodowania kolizji kierujący pojazdem P. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0,9 ‰ alkoholu we krwi.

Jedynie na marginesie, aby na etapie postępowania sądowego nie przesądzać o wykluczeniu jednej z lansowanych wersji zdarzeń, biegły wypowiedział się także co do stanu nietrzeźwości, gdyby założyć, że oskarżony wypił dodatkowo 100 gram wódki. Jednakże, z uwagi na fakt, iż zdaniem Sądu ta wersja zdarzeń jest nieprawdziwa, ocena tej części opinii nie wymaga szerszego naprowadzenia.

Sąd odmówił wiary oskarżonemu w tym zakresie albowiem po pierwsze oskarżony nie potrafił wskazać, z kim spożywał alkohol, a jest w ocenie Sądu nielogicznym i sprzecznym z doświadczeniem życiowym, by w ciągu kilku minut, grupa nieznaną oskarżonego wcześniej osób, poczęstowała go alkoholem w ilości 100 gram. Po drugie oskarżony nie wskazał powodu dla jakiego alkohol ów spożywał, a gdyby było tak, że pił go by ukryć swój stan nietrzeźwości w chwili kolizji, to z pewnością poczyniłby starania, ażeby osoby częstujące go wódką, stały się świadkami tego zdarzenia w sprawie niniejszej. Co więcej, skoro ostentacyjnie spożywał piwo, to alogicznym pozostaje okoliczność, że nie przyznał się funkcjonariusza policji, iż dodatkowo napił się wódki.

Te wymienione wyżej argumenty legły u podstaw uznania, że w tym zakresie P. K. lansuje nieprawdziwą wersję zdarzeń stanowiącą realizację przyjętej linii obrony.

Reasumując podnieść należy, iż przeprowadzone przez biegłych badania oraz wyliczenia dokonane przez Sąd jednoznacznie wskazują, że w chwili kierowania samochodem P. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ilość alkoholu jaką wypił po kolizji nie mogła bowiem prowadzić do stężenia na poziomie 0,9 ‰. Stąd też za niewiarygodne uznać należało jego wyjaśnienia w części w jakiej wskazał, że nie znajdował się w stanie nietrzeźwości albowiem nie spożywał uprzednio żadnego alkoholu.

Tezy tej nie mogły zdaniem Sądu podważać zeznania świadków P. G. (1). Przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym kategorycznie zeznała, że nie wyczuła od oskarżonego alkoholu. Twierdzenia te podtrzymała następnie przed Sądem. W ich kontekście zważyć należy, że zmysły ludzkie są miernikiem zawodnym. Fakt, że podczas rozmowy z oskarżonym świadek nie doszła do przekonania, że jest on pod wpływem alkoholu, nie może dowodzić faktu, że był trzeźwy.

Za drugorzędne dla sprawy Sąd uznał zeznania świadka M. B., A. L., T. C. oraz P. W. i K. S.. Wymienione osoby w zasadzie posiadały wiedzę jedynie w zakresie zdarzenia drogowego oraz przeprowadzonej po tym zdarzeniu interwencji. Świadczenie nie potrafili potwierdzić wersji oskarżonego, w której przekonywał, że ponadto spożywał wódkę, a jedynie część z nich złożyła zeznania korespondujące z wyjaśnieniami P. K. dotyczące spożywanego piwa. Sąd nie miał żadnego racjonalnego argumenty, aby świadkom tym nie wierzyć.

Jako wiarygodną Sąd ocenił opinię psychiatryczną oraz opinię z przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu etylowego we krwi, skoro żadna ze stron ekspertyzy tych nie kontestowała, a wnioski w nich zawarte, jawią się jako logiczne i uzasadnione.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują dokumenty załączone do akt sprawy. W związku z faktem, iż zostały one sporządzone przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń. Kwestia błędnej godziny zapisanej w protokole badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu została w toku postępowania wyjaśniona (brak przestawienia na czas letni) i nie wymaga szerszego omówienia.

W oparciu o swobodnie oceniony – przedstawiony powyżej - materiał dowodowy Sąd ustalił, że P. K. w dniu 31.10.2013 r. w L. prowadził samochód osobowy marki M. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0,9 ‰ stężenia alkoholu we krwi (dopuszczalna to taka, która przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość).

Oskarżony przy tym działał umyślnie, z zamiarem ewentualnym. Spożywając wcześniej alkohol, a następnie wsiadając do samochodu przewidywał i godził się na to, że nie został on jeszcze całkowicie wyeliminowany z organizmu.

P. K. jest osobą, która działała w normalnej sytuacji motywacyjnej. W czasie popełnienia przypisanego mu czynu jego zdolność do zawinienia nie była ograniczona. Nie był chory psychicznie, upośledzony umysłowo. Nie doznał również innego zakłócenia czynności psychicznych mających wpływ na rozpoznanie przez niego znaczenia swoich czynów bądź pokierowania swoim postępowaniem. Wiek sprawcy, jego sprawność intelektualna, poziom rozwoju emocjonalnego i zdolności percepcyjne są wystarczające do rozumienia podstawowych norm prawnych, moralnych i społecznych. Kierując samochodem w stanie nietrzeźwości miał niewątpliwie świadomość tego, że jego postępowanie odbiega od tych norm.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, który popełnił oskarżony Sąd brał przede wszystkim pod uwagę rodzaj naruszonych przez niego dóbr i ich niemajątkowy charakter. Ponadto uwzględnił rozmiar ujemnych następstw zachowania sprawcy, a także sposób i okoliczności popełnienia czynu. P. K. doprowadził do bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa w komunikacji powodując kolizję. Kierował w ruchu miejskim, kiedy natężenie ruchu było duże. Tym niemniej stan nietrzeźwości w jakim się znajdował nieznacznie przekraczał wartość penalizowaną przepisami kodeksu karnego. Stąd też stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu należało uznać jako przeciętny.

Wymierzając karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi przez art. 53 § 1 i 2 k.k. biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto Sąd uwzględnił rozmiar i rodzaj ujemnych następstw spowodowanych popełnieniem przez oskarżonego przypisanego mu czynu.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował stosunkowo niewielki stopień przekroczenia dopuszczalnych norm opisanych w art. 115 § 16 k.k.

Sąd dostrzegł okoliczności obciążające – uprzednia karalność oskarżonego oraz spowodowanie w stanie nietrzeźwości realnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara ta jest adekwatna do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości czynu. Ponadto uzmysłowi również oskarżonemu, że nie może w sposób bezkarny łamać prawa.

Sąd uznał także, iż kara ta powinna być orzeczona w formie wolnościowej. Zgodnie z art. 69 k.k. warunkowe zawieszenie wykonania kary może mieć zastosowanie w przypadku występowania pozytywnej prognozy kryminologicznej, to jest uzasadnionego przypuszczenia, że oskarżony nie popełni kolejnego przestępstwa. W celu ustalenia przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary Sąd analizuje między innymi właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego sposób życia przed oraz po popełnieniu przestępstwa.

Oskarżony wprawdzie był uprzedni karany, lecz za czyny inne niż przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Ostatni wyrok w jego sprawie zapadł - przed tym zdarzeniem - w roku 2007. W tej sytuacji istnieje gwarancja, że w przyszłości nie naruszy już porządku prawnego i to tym bardziej, że jak się wydaje, pracując u ojca ustabilizował swoje dotychczasowe życie. W związku z powyższym Sąd zdecydował się na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sąd uznał, że tak ukształtowany rodzaj i wymiar kary będzie wystarczający dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Trzyletni okres próby pozwoli zweryfikować, czy danie oskarżonemu szansy pozostawania na wolności i obdarzenie go "zaufaniem" ze strony Sądu było zasadne.

Z uwagi na to, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości Sąd zobligowany był do orzeczenia na podstawie art. 42 § 2 k.k. środka karnego w postaci zakazu kierowania pojazdami. W ocenie Sądu okres 1 roku jest w pełni adekwatny do zawinienia oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Stężenie alkoholu we krwi oskarżonego nie było wysokie. W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że nie istnieje potrzeba wyeliminowania P. K. z grona kierujących na okres dłuższy niż 1 rok.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, zaś a na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty. Przedstawiona wyżej ocena sytuacji finansowej oskarżonego prowadzi do wniosku, że jest w stanie pokryć koszty procesu, niemniej jednak uiszczenie dodatkowo opłaty sądowej byłoby dla niego zbyt uciążliwe.